

Marek Daniel KOWALSKI
<https://orcid.org/0000-0001-8150-6561>
Uniwersytet Jagielloński

Nieznany dokument Mieszka Płatoniego z 1207–1211 r. Zbrojny powrót synów Władysława Wygnańca na Śląsk

Zarys treści: Artykuł zawiera edycję i analizę nieznanego źródła z czasów Mieszka Płatoniego, z lat 1207–1211, znajdującego się w kodeksie proveniencji dominikańskiej z XV w., o sygn. Lat. I F 212, z Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu. Dokument (lub zapiska) zawiera tekst potwierdzenia przez księcia Mieszka Płatoniego, że kościół św. Wojciecha we Wrocławiu należy do klasztoru kanoników regularnych na Piasku we Wrocławiu. W książęcej confirmacji wspomniano, że między wracającymi na Śląsk (w 1163 r.) synami Władysława Wygnańca a panującymi w Polsce ich stryjami Bolesławem Kędzierzawym i Mieszkiem Starym doszło do wojny. Bolesław Wysoki i Mieszko Płatonogi pokonali stryjów w bitwie pod Modlikowicami. Informacja ta jest sprzeczna z utrwalonym w historiografii poglądem o pokojowym powrocie Władysławowiców do ojczyzny.

Abstract: The article presents an edition and analysis of an unknown source document from the time of Mieszko the Tanglefoot from 1207–1211. The source was found in a codex of Dominican provenance from the fifteenth century, with the reference number Lat. I F 212, kept in the National Library of Russia in St Petersburg. The document (or a note) contains the text of a confirmation by Duke Mieszko the Tanglefoot that the church of St Adalbert (Wojciech) in Wrocław belongs to the Canons regular monastery of the Blessed Virgin Mary on Sand in Wrocław. The ducal confirmation mentions a war between the sons of Władysław the Exile returning to Silesia (in 1163) and their uncles ruling in Poland: Boleslaw the Curly and Mieszko the Old. Boleslaw the Tall and Mieszko the Tanglefoot defeated their uncles at the Battle of Modlikowice. This information contradicts the opinion, well-established in historiography, of a peaceful return of the Władysław's sons to their homeland.

Słowa kluczowe: Mieszko Płatonogi, Bolesław Kędzierzawy, Śląsk, „wojna o grody”, klasztor NMP na Piasku we Wrocławiu, kanonicy regularni

Keywords: Mieszko the Tanglefoot, Bolesław the Curly, Silesia, “war for strongholds”, St Mary’s Monastery on the Sand in Wrocław, Canons Regular

Zdarzające się czasem przypadki odnalezienia nieznanymi źródłami dotyczącymi wcześniejszego polskiego średniowiecza (tj. sprzed XIV w.) pozwalają historykom ciągle jeszcze żywić nadzieję, że przynajmniej niektóre z zagadek naszej przeszłości mogą kiedyś znaleźć wyjaśnienie¹. Bez wątpienia najciekawszym niedawnym odkryciem tego typu było odnalezienie przez o. Tomasza Gałuszkę OP

¹ Serdeczne podziękowanie składam Ojcu Prof. Tomaszowi Gałuszcze OP, który odkrył omawiane w tym artykule źródło i powierzył mi jego publikację oraz opracowanie. Prof. Tomaszowi Jurkowi dziękuję za możliwość przedyskutowania niektórych kwestii. Za konsultacje filologiczne dziękuję Panu Prof. Michałowi Rzepieli, kierownikowi Pracowni Łaciny Średniowiecznej (IJP PAN) oraz Pani Mgr Hannie Rajfurze (UW, IHN PAN).

zapiski „ex cronicis fratrum”. Zapiska ta, znajdująca się w pochodzącym z wrocławskiego klasztoru dominikanów XV-wiecznym rękopisie, pozwoliła rozstrzygnąć długi spór historiografii o istnienie zaginionej kroniki dominikańskiej z XIII w., udowodniła prawdziwość informacji o początkach dominikanów polskich, podanych przez Jana Długosza w *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis* i ostatecznie rozstrzygnęła problem daty przybycia zakonników św. Dominika do Polski. W tym samym rękopisie znajduje się jeszcze jedno nieznane historykom źródło, będące przedmiotem poniższych rozważań². Jest ono szczególnie cenne, gdyż pochodzi z pierwszej dekady XIII w., a odnosi się do wydarzeń z połowy XII w. Celem niniejszego artykułu jest przede wszystkim udostępnienie historykom nowego źródła. Ograniczona objętość tekstu nie pozwala na drobiazgowo zajmowanie się w tym miejscu licznymi niepewnymi i często sprzecznymi hipotezami dotyczącymi życia i działalności Mieszka Płatonogiego czy też początkami klasztoru kanoników regularnych na Górze Ślęży.

Rękopis o sygn. Lat. I F 212, który obecnie przechowywany jest w zbiorach Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu, jest papierowym kodeksem liczącym 128 kart (z czego ponad 40 pustych) formatu *folio* i zawiera przede wszystkim wpisy o charakterze ekonomicznym (skarbowym). Jak informują noty na okładce i na wyklejce przedniej okładki, wpisy w księdze zaczął prowadzić w 1436 r. Michał Rerer (zm. 1467), lektor i subprzeor w konwencie wrocławskich dominikanów. Zawartość kodeksu została już – choć niezbyt szczegółowo – opisana, nie ma więc potrzeby powtarzania w tym miejscu opisu³. Co najistotniejsze, omawiane w tym artykule teksty na k. 56v, odnoszące się do początków konwentu dominikanów we Wrocławiu, nie są częścią większego zbioru źródeł i nie wiążą się z wpisami na innych kartach.

Na k. 56v rękopisu Lat. I F 212 niezidentyfikowany pisarz, bez wątplenia wrocławski dominikanin, przed 1481 r. zamieścił kopie najstarszych przekazów o początkach konwentu we Wrocławiu. Tekst został spisany typową gotycką kursywą, w dwóch kolumnach – podobnie zresztą jak w całej księdze (zob. il. 1). Zawartość tej niewielkiej kolekcji stanowią odpisy następujących źródeł:

1) Dokument biskupa wrocławskiego Wawrzyńca z 1 V 1226, mocą którego biskup przekazał dominikanom kościół św. Wojciecha we Wrocławiu⁴.

2) Niedatowany dokument (zapiska) Mieszka Płatonogiego.

3) Dokument biskupa wrocławskiego Wawrzyńca z daty 17 IV 1226 (*actum*) / 1 V 1226 (*datum*), mocą którego biskup przejął kościół św. Wojciecha od opata i konwentu kanoników regularnych NMP na Piasku, oddając w zamian zakonnikom czynsz 10 grzywien srebra i określoną ilość zboża⁵.

Pod ostatnim z powyższych dokumentów pisarz zamieścił adnotację: „Littere originales omnium precedentium habentur in deposito conventus”. Na lewym marginesie, obok dokumentów nr 1–3, znajdują się dopiski: „prima littera” (obok nr. 2), „secunda” (obok nr. 3) oraz „tertia” (obok nr. 1), które poprawnie określają chronologiczną kolejność pierwszych trzech dokumentów.

4) Fragment (ekscerpt?) „ex cronicis fratrum”, opisujący okoliczności sprowadzenia dominikanów do Polski i wysłania pierwszych zakonników do Wrocławia. Na końcu tej zapiski autor zamieścił notę, w taki sposób, że wygląda ona, jakby stanowiła jedną całość z wypisem z kronik: „Unde conventus Wratislaviensis receptus est anno Domini M^oCC^oXX^oVI^o kalendis Maii, ut colligi potest ex litteris prescriptis”. Poniżej zaś umieścił dopisek: „Omnia ad laudem Dei et ad perpetuum rei memoriam”.

5) Dopisany inną ręką komentarz historyczny do dokumentu Mieszka Płatonogiego (nr 2). Tekst kończy się datą: „Anno Domini 1481”. Komentarz ten oparty jest na *Kronice polskiej* (*Kronice polsko-śląskiej*) lub na *Kronice książąt polskich*, na co wskazuje zawarta w nim informacja, że dziadem

² T. Gałuszka, *Fragment „zaginionej kroniki dominikańskiej” w zbiorach Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu*, St. Źródł., 59, 2021, s. 11–24.

³ E. Balcerzowa, *XV-wieczne polonica w zbiorach Państwowej Biblioteki Publicznej im. Sałtykowa-Szczedrina w Leningradzie*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, 29, 1991, s. 8–10; T. Gałuszka, *Fragment „zaginionej kroniki dominikańskiej”*, s. 14–16.

⁴ Wyd. w: Schl. UB, t. 1, wyd. H. Appelt, Graz–Köln 1963, nr 266; oryg.: AP Wrocław, Rep. 57, nr 5 (4) i nr 6 (5a) [częściowo nieczytelny].

⁵ Wyd. w: Schl. UB, t. 1, nr 263; oryg.: AP Wrocław, Rep. 57, nr 2 (3a).

Mieszka Płatonogiego, „wystawcy” dokumentu nr 2, był król Bolesław Krzywousty, któremu podczas koronacji anioł zdjął z głowy koronę i zaniósł ją Michałowi, królowi Węgier⁶.

Dobór wypisanych źródeł, treść zapiski opartej na kronice zakonnej oraz nota pod koniec owej zapiski wyraźnie wskazują, że celem autora kolekcji, który skopiował pierwsze cztery teksty, było ustalenie daty powstania konwentu braci kaznodziejów w stolicy Śląska. Zgromadzone źródła w sposób niebudzący wątpliwości pozwoliły mu określić ją na 1226 r. Jak wskazuje data podana pod koniec komentarza historycznego do dokumentu Mieszka Płatonogiego, ten ostatni tekst (nr 5) został dodany w 1481 r., już przez innego pisarza. Nie ma więc pewności, o ile wcześniej do księgi wpisana została kolekcja źródeł dotyczących fundacji wrocławskiego konwentu (teksty 1–4).

Oba dokumenty biskupa Wawrzyńca (nr 1, 3) zachowały się do dziś w oryginałach i zostały wydane drukiem. Do niedawna historykom nieznany był wypis z kronik dominikańskich (nr 4), ale – jak wyżej wspomniano – doczekał się już edycji i opracowania. Kolekcja zawiera jeszcze jedno, nieznane dotąd źródło, a mianowicie dokument (lub zapiskę) Mieszka Płatonogiego (nr 2). Nad dokumentem tym, podobnie jak i nad dokumentami biskupa Wawrzyńca, znajduje się nagłówek sporządzony przez XV-wiecznego autora: „Copia littere super ecclesiam sancti Adalberti”, a jak wyżej wspomniano, obok na lewym marginesie znajduje się adnotacja: „littera prima”. Tekst samego dokumentu Mieszka jest następujący:

Ego Mezcho⁷ Dei gratia dux, filius ducis Vladizlai⁸, super capella beati Adalberti in Wratizlavia voce viva testimonium perhibeo, quia dum cum patruis meis Mezchone⁹ et Boleslao¹⁰ Sylenziam ingressus conflictum in Modlcouic¹¹ habuissem et cum fratre meo duce B(olezlauo)¹² victoria potitus fuissem, fratres cenobii Beate Marie¹³ ecclesiam supra nominatam possidentes inveni nec ullum episcoporum, hoc est Sirozlauum, Iarozlauum, Ciprianum¹⁴, aut eorum canonicos in episcoporum sinodo aut ducum colloquio causam super eadem ecclesia proponentes aut in ullo beato Iohanni attinentem audivi. Ex relatione autem virorum nobilium, tam canonicorum, tam militum antiquorum comperi, quod Petrus comes¹⁵ cum fratribus suis ab avo meo duce B(olezlauo)¹⁶ et episcopo Wratizlaviensi et eius canonicis annuentibus iusta petitione et honesto servitio curavit impetrare, quatenus ecclesiam sepedictam meruisset edificare, quam eciam consumavit, post hoc vero Robertus¹⁷ Wratizlaviensis episcopus eam cum ipsius et canonicorum assensu Ogerio¹⁸ abbati primo Sancte Marie in Monte Sylentii¹⁹ et eius fratribus studuit conferre. Ab illo itaque tempore abbates Sancte Marie et fratres usque in presens eandem capellam absque omni contradictione atque gravamine noscuntur possidere²⁰.

⁶ *Kronika książąt polskich*, wyd. Z Węclewski, w: MPH, t. 3, Lwów 1878, s. 476, 628. Na wykorzystanie tejże *Kroniki* przez autora komentarza mógłby wskazywać fakt, że ostatnią jej część stanowią dzieje biskupów wrocławskich, skąd dało się zaczerpnąć informacje o wrocławskich ordynariuszach. Numery porządkowe biskupów podane w komentarzu różnią się jednak od tych, podanych w *Kronice* (por. MPH, t. 3, s. 546–547), co wskazuje na wykorzystanie innego katalogu biskupów. O relacji między obiema kronikami zob. R. Heck, „*Chronica principum Poloniae*” a „*Chronica Polonorum*”, *Sobótka*, 31, 1976, nr 2, s. 185–196.

⁷ Mieszko Płatonogi, ks. raciborski (zm. 1211).

⁸ Władysław Wygnaniec, prynceps Polski (1138–1146), później wygnaniec polityczny (zm. 1163).

⁹ Mieszko Stary, prynceps Polski, potem książę wielkopolski (zm. 1202).

¹⁰ Bolesław Kędzierzawy, prynceps w latach 1146–1173.

¹¹ Zapewne Modlikowice, wieś ok. 24 km na zachód od Legnicy.

¹² Bolesław Wysoki, starszy brat Mieszka Płatonogiego, książę śląski (zm. 1201).

¹³ Klasztor kanoników regularnych NMP na Piasku we Wrocławiu.

¹⁴ Trzech kolejnych biskupów wrocławskich: 1) Żyrosław II (1170/1171–1198), 2) Jarosław, ks. opolski, syn Bolesława Wysokiego (1198–1201), 3) Cyprian, bp lubuski (1198–1201), wrocławski (1201–1207); T. Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca w. XIV*, Warszawa 1953, s. 49–58.

¹⁵ Piotr Włostowic, palatyn Władysława Wygnańca (zm. 1153).

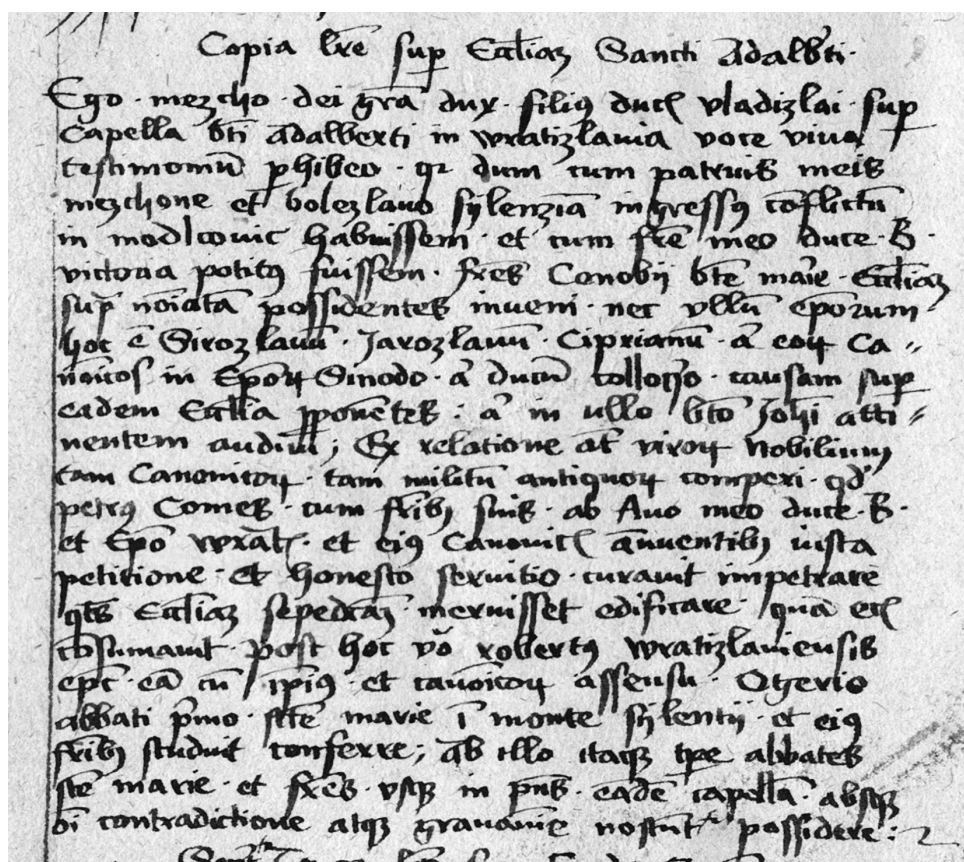
¹⁶ Bolesław Krzywousty, książę Polski (zm. 1138).

¹⁷ Robert, bp wrocławski, pierwszy z dwóch następujących po sobie biskupów o tym imieniu, pełniący swój urząd w latach 1126–1140; zob. T. Jurek, *Zagadka biskupa wrocławskiego Roberta*, *Sobótka*, 45, 1990, nr 1, s. 1–11.

¹⁸ Ogerius (Ogerus, Rogerus) według *Kroniki opatów* był pierwszym opatem kanoników regularnych, których konwent znajdował się początkowo na Górze Ślęży, a następnie został przeniesiony do Wrocławia na Piasek; *Chronica abbatum Beatae Mariae Virginis in Arena*, w: *Scriptores rerum Silesiacarum oder Sammlung schlesischer Geschichtschreiber*, t. 2, wyd. G.A. Stenzel, Breslau 1839, s. 164.

¹⁹ Góra Ślęży.

²⁰ Tekst zapiski zob. il. 2.



Il. 2. Dokument Mieszka Płatunowego z lat 1207–1211; Rosyjska Biblioteka Narodowa w Petersburgu, rkps Lat. I F 212, k. 56v (fragment)

Pomimo braku formuły datacyjnej, treść źródła pozwala z dużą dokładnością określić czas jego powstania, a ściślej mówiąc, czas dokonania konfirmacji przez księcia. *Terminus ad quem* wyznacza śmierć Mieszka Płatunowego, która miała miejsce 16 V 1211²¹. W zapisce wymieniono imiona kolejnych trzech biskupów wrocławskich, z których ostatnim był Cyprian. Przeszedł on z biskupstwa lubuskiego na wrocławskie w 1201 r., co wyznacza ramy czasowe powstania źródła na lata 1201–1211. Cyprian został przy tym wspomniany jako ostatni spośród trzech kolejnych biskupów wrocławskich, którzy nie zgłaszali pretensji do zwierzchnictwa nad kościołem św. Wojciecha, co pozwala przypuszczać, że tym, który ewentualnie takowe pretensje zgłosił i zmusił zakonników do postarania się o książęce potwierdzenie, był dopiero Wawrzyniec, następca Cypriana na katedrze lub kapituła wrocławska w okresie sediswakancji. Tak więc omawiany tekst najpewniej powstał dopiero po śmierci Cypriana (zm. 25 X 1207)²², czyli w latach 1207–1211²³. Nie można wprawdzie całkiem wykluczyć, że to biskup Cyprian w pewnym momencie swych rządów upomniał się o świątynię, choć wcześniej takich pretensji nie zgłaszał, ale taka sytuacja wydaje się dużo mniej prawdopodobna. Jak sądzę, wspomniano by wtedy, że Cyprian dotychczas nie rościł sobie do niej żadnych praw lub po prostu wymieniono by tylko jego dwóch poprzedników na biskupstwie. Warto też zauważyć, że zakonnicy zwrócili się o konfirmację swych praw do Mieszka Płatunowego, a nie do rządzącego we Wrocławiu Bolesława Wysokiego, co

²¹ K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, cz. 1, wyd. 2, Kraków 2007, s. 68.

²² T. Silnicki, *Dzieje i ustrój*, s. 58.

²³ Warto w tym miejscu zauważyć, że datowanie zapiski na lata 1207–1211 nakazuje odrzucić hipotezę E. Rymara, że Mieszko rządził w Krakowie i zmarł w 1206 r.; por. tenże, *Kiedy Mieszko Płatunogi panował w Krakowie?*, *Rocz. Hist.*, 65, 1999, s. 7–26.

wskazuje, że stało się to już po śmierci Bolesława (8 XII 1201) (zob. też uwagi niżej)²⁴. Kształt źródła, będącego zapisem książęcego oświadczenia, nakazuje odrzucić możliwość, by tekst został spisany długi czas po publicznym ogłoszeniu go przez Mieszka.

Autentyczność omawianego źródła nie budzi żadnych wątpliwości. Zdecydowanie należy odrzucić możliwość, że fałszerstwa mógłby dopuścić się XV-wieczny dominikański kopista. Kościół św. Wojciecha już od dwóch i pół wieku należał do wrocławskich braci kaznodziejów, a jego nadanie poświadczały wystarczająco dokumenty biskupa Wawrzyńca. Nie ma również podstaw sądzić, by zapiska była falsyfikatem z początku XIII w. Kościół św. Wojciecha jest poświadczony jako własność kanoników regularnych, wtedy jeszcze mających klasztor na Górze Ślęży, już w bulli papieża Eugeniusza III z 1148 r.²⁵ Warto zauważyć, że Mieszko nie posługuje się tytułaturą dzielnicową, a więc nie został nazwany księciem raciborskim ani opolskim, ale użyto określenia „książę, syn księcia Władysława” („Dei gratia dux, filius ducis Vladizlai”), co jest w pełni zgodne z ówczesną praktyką i jest dodatkowym argumentem za autentycznością przekazu²⁶. Wszystkie osoby pojawiające się w tekście są też znane z innych źródeł. Pomijając dość oczywistą kwestię książąt i komesa Piotra Włostowica, imiona czterech biskupów (Robert, Żyrosław, Jarosław, Cyprian) znane są z wrocławskich katalogów oraz dokumentów. Opat Ogeriusa wymienia *Kronika opatów*, nie podając zresztą o nim żadnych bliższych informacji poza tym, że był on pierwszym przełożonym klasztoru kanoników regularnych, mieszczącego się jeszcze wtedy na Górze Ślęży²⁷. Podkreślmy ponadto, że nawet ewentualne fałszerstwo w kwestii praw do kościoła św. Wojciecha nie ma znaczenia dla najważniejszej – z punktu widzenia historyka – informacji o okolicznościach powrotu synów Władysława Wygnańca na Śląsk.

Oprócz autentyczności bardzo ważna jest jeszcze jakość XV-wiecznego odpisu, jego wierność oryginałowi sprzed dwóch wieków. Jest to kwestia kluczowa dla identyfikacji miejscowości „Modlcouic”, miejsca zwycięstwa śląskich Piastów nad stryjami, właściwa identyfikacja zależy bowiem od tego, czy XV-wieczny kopista poprawnie przepisał oryginalną nazwę. Porównanie odpisów dokumentów biskupa Wawrzyńca w kodeksie petersburskim z ich zachowanymi oryginałami pokazuje, że dominikański pisarz kopiował tekst starannie i wiernie odpisywał nazwy. W dokumencie z 17 IV / 1 V 1226 (dok. nr 3) bez zmian przepisał m.in. imiona: Wytozlaus (w odpisie: Witozlaus), Rubertus, Pantinus, Baldeuinus oraz nazwę Odricza, najprawdopodobniej zaś nieznacznie zmienił: Boguzlaus na Boguslaus, Willehelmus na Wilhelmus, Prawota na Prauota²⁸. W ekscerpcie „ex cronicis fratrum” zachował natomiast dawne wersje nazwy Sandomierza²⁹. Również występująca w zapisie nazwa Śląska („Sylenia”), pojawiająca się w bardzo podobnej formie u Kadłubka („Silencia”)³⁰, wydaje się wiernym skopiowaniem zapisu z XIII w., bo w XV w. jej inne brzmienie było już ustalone. Można więc sądzić, że nazwa „Modlcouic” jest wierną kopią oryginału. Najpewniej chodzi tu o wieś Modlikowice w powiecie złotoryjskim, ok. 24 km na zachód od Legnicy, leżącą na osi prowadzącej z cesarstwa przez Legnicę do Wrocławia. Wieś ta po raz pierwszy pojawia się w źródłach w 1253 r. (pod nazwą „Modelcouici”) jako element

²⁴ K. Jasiński, *Rodowód Piastów*, s. 63.

²⁵ Schl. UB, t. 1, nr 16; A. Pobóg-Lenartowicz, *Uposażenie i działalność gospodarcza klasztoru kanoników regularnych NMP na Piasku we Wrocławiu do początku XVI w.*, Opole 1994, s. 10–11, 14.

²⁶ Zob. J. Bieniak, *Polska elita polityczna XII wieku (Część I. Tło działalności)*, w: *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. 2, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 1982, s. 61.

²⁷ *Chronica abbatum*, s. 164.

²⁸ Zob. oryg. AP Wrocław, Rep. 57, nr 2 (3a) i oparta na nim edycja w: Schl. UB, t. 1, nr 263 (tam błędnie: Wytozlaus). Nie ma pewności, jak te nieznacznie zmienione imiona wyglądały w drugim, niezachowanym oryginale, z którego mógł korzystać kopiujący. Przy porównaniu wziąłem pod uwagę tylko imiona, których brzmienie w XV w. można uznać za nietypowe, bo trudno oczekiwać błędów w imionach typu: Petrus, Nicolaus itp.

²⁹ T. Gałuszka, *Fragment „zaginionej kroniki dominikańskiej”*, s. 20.

³⁰ *Magistri Vincentii dicti Kadlubek Chronica Polonorum*, wyd. M. Plezia, w: MPH s.n., t. 11, Cracoviae 1994, s. 64 („Silenciana prouincia”), 125 („sacra Silencii prouincia”). W historiografii przywołuje się też podobną nazwę użytą przez Thietmara („pagus Silensis”), ale raczej nie chodziło tu o przymiotnik „śląski”; zob. S. Rosik, *Czy za pierwszych Piastów istniał „pagus Silensis”? O nowożytnej genezie dzisiejszych problemów interpretacyjno-translatorских (na przykładzie badań nad wątkiem Ślęży w Kronice Thietmara)*, w: *Editiones sine fine*, t. 1, red. K. Kopiński, W. Mrozowicz, J. Tandecki, Toruń 2017, s. 91–98; zob. też S. Rospond, *Ślęza i jej derywaty*, „Onomastica”, 1, 1955, s. 7–40.

uposażenia klasztoru na Ołbinie, w 1264 r. biskup nadał dziesięciny z Modlikowic temuż klasztorowi, a parafia poświęcona jest tam w 1335 r.³¹

Odpowiedzi wymaga jeszcze pytanie, dlaczego wrocławscy kanonicy regularni zwrócili się z prośbą o poświadczenie swoich praw do kościoła św. Wojciecha właśnie do Mieszka Płatoniego, księcia raciborskiego, później opolskiego, a pod sam koniec życia krakowskiego, który nie władał Wrocławiem. We Wrocławiu mógł on przebywać przez dłuższy czas tylko w okresie współrzędów z bratem, albo raczej w czasie rządów Bolesława Wysokiego nad całym Śląskiem, bezpośrednio po przybyciu obu Władysławowiców z cesarstwa. Niewątpliwie najważniejsze było to, że książę Mieszko był najstarszym żyjącym Piastem, jedynym, który mógł sięgnąć pamięcią do wydarzeń z 1163 r.

Należy rozważyć, czym właściwie jest omawiane tutaj źródło, z jakim rodzajem formy kancelaryjnej mamy do czynienia. Tekst ma dwie cechy właściwe dla dokumentu. Po pierwsze, imię księcia występuje w pierwszej osobie liczby pojedynczej („Ego Mezcho Dei gratia dux, ... testimonium perhibeo, quia ...”). Po drugie, jest potwierdzeniem istniejącego stanu prawnego, czyli w tym przypadku tego, że kościół św. Wojciecha należy do klasztoru kanoników regularnych na Piasku. Nie ma natomiast formuł eschatokołu, w tym – niestety – daty, co nakazuje odrzucić przypuszczenie, iż mamy do czynienia z dokumentem. Trudno uwierzyć, by w pierwszej dekadzie XIII w. dokument był pozbawiony tak istotnego elementu. Braku formuły datacyjnej nie można też moim zdaniem wyjaśniać niedoskonałością obyczajów kancelaryjnych, które w Polsce na początku XIII w. dopiero się kształtowały. Historiografia jest zgodna, że Mieszko Płatonogi nie posiadał własnej kancelarii³², pismo niewątpliwie musiało więc zostać przygotowane przez odbiorcę, czyli opactwo na Piasku, posiadające już w swoim archiwum choćby dokumenty papieskie. Trzeba też odrzucić możliwość, że XV-wieczny kopista pomyłkowo opuścił końcową część tekstu, bo pozostałe dwa dokumenty biskupa Wawrzyńca zostały odpisane w całości. Ostatnim drobnym szczegółem wskazującym, że omawiane źródło raczej nie jest dokumentem, jest sposób wydania dyspozycji przez księcia. Należy bowiem oczekiwać, że w przypadku dokumentu użyto by raczej zwrotu typu: „tenore presentium testimonium perhibeo” zamiast obecnego: „voce viva testimonium perhibeo”, ponieważ stwierdzenie, że konfirmacja dokonuje się „ustnie”, nie ma sensu w przypadku tekstu pisanego.

Warto zwrócić uwagę na to, jak określił źródło sam kopista z XV w. Każdy z pierwszych trzech tekstów opatrzony został nagłówkiem. Nagłówki obu dokumentów biskupa Wawrzyńca (nr 1 i 3) zaczynają się od zwrotu: „Sequitur tenor littere ...”, natomiast nagłówek omawianego źródła (nr 2) zaczyna się słowami: „Copia littere ...”. Najpewniej oznacza to, że XV-wieczny autor kolekcji miał przed sobą tekst, który wyraźnie różnił się od pełnoprawnego dokumentu, pozbawiony był bowiem datacji i środków uwierzytelniających, i dlatego użył określenia „copia”. Co ciekawe, dostrzegając owe istotne braki, w żaden sposób nie skomentował on tego faktu. Trzeba też pamiętać, że archiwum wrocławskich dominikanów przetrwało do dziś w dobrym stanie i zachowały się oba dyplomy biskupa Wawrzyńca, a omawiany tekst w oryginalnej postaci już nie istnieje. Oczywiście, mógł on zaginąć w ciągu dziejów, niemniej jednak brak oryginału może być dodatkową przesłanką wskazującą na to, że omawiane źródło nie było dokumentem. Cytowana wyżej nota, zapisana przez autora kolekcji źródeł pod trzecim z dokumentów: „Littere originales omnium precedentium habentur in deposito conventus”, zdaje się wskazywać, że najpewniej omawiany tekst znajdował się na osobnej karcie pergaminowej, ale sądzą, że nie można całkowicie wykluczyć, iż był on jednak zapisany („kopia”) na karcie któregoś kodeksu. Fakt, że XV-wieczny kopista użył tu określenia „littere originales” należałoby więc interpretować w ten sposób, że miał on przed oczyma pisma już wiekowe, zapisane starym (XIII-wiecznym) duktem, które

³¹ Schl. UB, t. 3, wyd. H. Appelt, Köln–Böhlau 1984, nr 89, 495; MPV, t. 1, Kraków 1913, s. 364; H. Neuling, *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchliche Stiftungen bis zum Ausgange des Mittelalters*, wyd. 2, Breslau 1902, s. 194; J.G. Knie, *Alphabetisch-statistisch-topographische Uebersicht der Dörfer, Flecken, Städte und andern Orte der Königl. Preuss. Provinz Schlesien*, wyd. 2, Breslau 1845, s. 415.

³² Zob. M.L. Wójcik, *Dokumenty i kancelarie książąt opolsko-raciborskich do początków XIV wieku*, Acta Universitatis Wratislaviensis, t. 2170, Historia, t. 139, Wrocław 1999, s. 33, 85; N. Mika, *Mieszko, syn Władysława II Wygnańca, książę raciborski i pan Krakowa – dzielnicowy władca Polski*, Racibórz 2006, s. 13.

z tego powodu zostały uznane za „oryginały”, czyli mające postać taką, jak w momencie powstania. Nie musiały to natomiast być trzy dokumenty we właściwym znaczeniu tego słowa.

Omawiany tekst nie jest też typową zapiską mającą przechować pamięć o minionym wydarzeniu, gdyż o księciu pisano by wtedy – w naturalny sposób – w trzeciej osobie. Tak jest w niedatowanej zapisce (pochodzącej z ok. 1146 r.) o podarowaniu katedrze poznańskiej wsi Lusowo przez Mieszka Starego: „Notum sit omnibus [...] quod dominus dux Meseco post victoriam, que fuit in Poznan, dedit villam que vocatur Lusou [...] Tunc Boguhualus bone memorie episcopus accepta stola ivit ante altare beati Petri et excommunicavit omnes, qui deberent illam villam auferre”³³. Podobnie w trzeciej osobie napisano o arcybiskupie Piotrze w zapisce z 1191 r., informującej o konsekracji kościoła NMP w Sandomierzu i o jego uposażeniu³⁴. Należałoby więc oczekiwać stosownego przekształcenia książej wypowiedzi na formę: „Mezcho Dei gratia dux ... testimonium perhibuit”. Gdyby nawet zdecydowano się dosłownie przytoczyć oświadczenie Płatonogiego, to powinno ono zostać poprzedzone stosownym wprowadzeniem.

Biorąc pod uwagę powyższe spostrzeżenia, można sądzić, że omawiane źródło prawdopodobnie nie było dokumentem ani też typową zapiską odnotowującą wydarzenie z przeszłości. Sposób, w jaki spisano publiczne oświadczenie księcia: „Ego Mezcho Dei gratia dux, filius ducis Vladizlai, super capella beati Adalberti in Wratizlauiua voce viva testimonium perhibeo”, wygląda jak dosłownie przytoczona wypowiedź Mieszka, wygłoszona (zapewne *in lingua vulgari*) na publicznym zgromadzeniu (wiecu?), a potem spisana na osobnej karcie. Wobec faktu, że Mieszko Płatonogi nie posiadał własnej kancelarii i nie jest znany ani jeden wydany przez niego akt prawny, nie może ulegać wątpliwości, że tekst został sporządzony przez odbiorcę, czyli przez klasztor kanoników regularnych, musiał jednak opierać się na słowach księcia, bo tylko od niego mogła pochodzić wzmianka o bitwie pod Modlikowicami. Nie sposób stwierdzić, czy tekst został przedstawiony księciu do uwierzytelnienia, co przekształciłoby go w dokument.

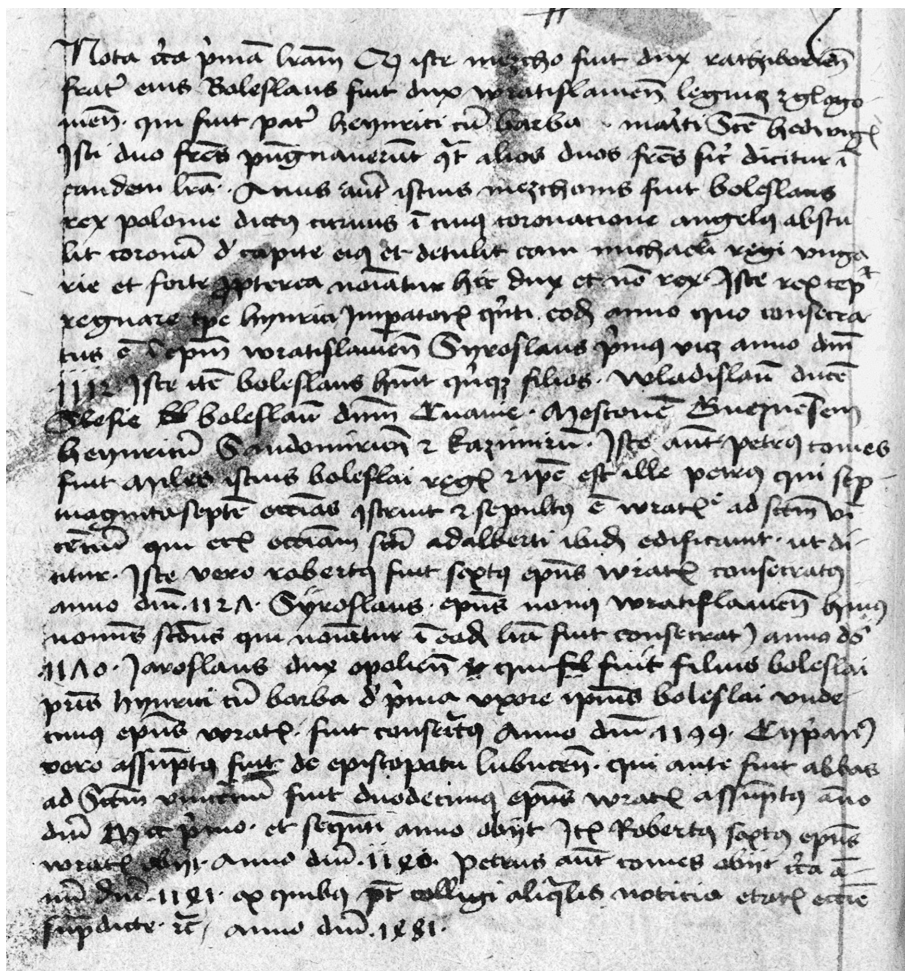
Celem niniejszego artykułu nie jest pełna i szczegółowa analiza nieznanego dotąd przekazu, ale warto przyjrzeć się treści tego niezwyklego źródła i wskazać najważniejsze możliwe interpretacje. Tekst składa się z dwóch wyraźnych części. W pierwszej Mieszko Płatonogi potwierdza przynależność wrocławskiego kościoła św. Wojciecha do klasztoru kanoników regularnych na Piasku, odwołując się przy tym do własnej pamięci o wydarzeniach, w których osobiście uczestniczył (powrót na Śląsk, wojna ze stryjami) lub o których słyszał od innych („audivi”). W drugiej części mowa jest o czasach dawniejszych (sprzed ok. 80 lat), o fundacji kościoła przez rodzinę komesa Piotra Włostowica i przekazaniu świątyni zakonnikom przez biskupa wrocławskiego Roberta I (1126–1140). Odbiorcą daru był pierwszy opat kanoników regularnych, a klasztor znajdował się jeszcze na Górze Ślęży. W części tej książę powołał się wprost na wiarygodną tradycję, mającą swe źródło w relacji szlacheckich mężów, tak duchownych, jak i świeckich („Ex relatione autem virorum nobilium, tam canonicorum, tam militum antiquorum”). Treść drugiej części jest zasadniczo zgodna ze znaną nam zakonną tradycją o początkach kanoników regularnych na Ślęży i we Wrocławiu³⁵. Nie zagłębiając się w tym miejscu w skomplikowany spór o fundację opactwa ślężańskiego, warto zauważyć, że omawiane źródło dostarcza w tej materii pewnych wskazówek. Pomaga bowiem umiejscowić w czasie Ogeriusa, pierwszego opata, którego rządy zajął się z latami pontyfikatu biskupa Roberta I (1126–1140) lub także Roberta II (1141–1142)³⁶.

³³ [Varia] e codicibus Poznaniensibus, wyd. W. Kętrzyński, w: MPH, t. 5, Lwów 1888, s. 962. Wcześniej wyd. w: *Rocznik lubiński*, wyd. A. Bielowski, w: MPH, t. 2, Lwów 1872, s. 775, przyp. 2; KDWlkp., t. 1, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877, nr 8 (przedruk z MPH); zob. Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, wyd. 2, Kraków 2006, nr 45, s. 107.

³⁴ KDMłp., t. 1, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876, nr 2; zob. Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium*, nr 123, s. 183.

³⁵ Dzieje klasztoru na Ślęży mają ogromną literaturę. Zebrał ją dość niedawno M. Kogut, *Dzieje kanoników regularnych w Sobótce-Górcie do połowy XV wieku*, w: *Przemijanie i trwanie. Kanonicy Regularni Laterańscy w dawnej i współczesnej Polsce. Materiały z międzynarodowej konferencji zorganizowanej z okazji 600-lecia fundacji opactwa Bożego Ciała w Krakowie*, red. K. Łatak CRL, I. Makarczyk, [Kraków 2008], s. 153–180.

³⁶ T. Jurek, *Zagadka biskupa*, s. 11.



Il. 3. Komentarz historyczny z 1481 r. do dokumentu Mieszka Płatonogiego; Rosyjska Biblioteka Narodowa w Petersburgu, rkps Lat. I F 212, k. 56v (fragment)

Jak wyżej wspomniano, niemal wszystkie zawarte w tekście informacje natury historycznej, sięgające 50–80 lat wstecz, mają potwierdzenie w innych źródłach. Jedynym całkowitym *novum*, ale niezwykle istotnym, jest informacja o okolicznościach powrotu na Śląsk synów Władysława Wygnańca. Według oświadczenia samego Mieszka Płatonogiego, po powrocie na Śląsk („Sylenziam ingressus”) doszło do wojny ze stryjami, Mieszkim Starym i Bolesławem Kędzierzawym. Konflikt rozstrzygnął się w bitwie pod Modlikowicami, gdzie Mieszko Płatonogi wraz z bratem Bolesławem Wysokim odnieśli zwycięstwo. Mimo pewnych niejasności natury gramatycznej właśnie tak należy interpretować odpowiedni fragment w omawianej zapisce³⁷. Tak też rozumiał go XV-wieczny autor komentarza historycznego, pisząc: „Isti duo fratres [Mieszko Płatonogi i Bolesław Wysoki – *M.D.K.*] pungnaverunt contra alios duos fratres, sicut dicitur in eandem [!] littera” (zob. il. 3). Wiadomość o walkach ze stryjami stoi w sprzeczności z powszechnie przyjętym w historiografii poglądem, że obaj Władysławowice wrócili do dzielnicy ojca na drodze pokojowej, dzięki porozumieniu z rządzącym Bolesławem Kędzierzawym, zawartemu pod naciskiem cesarza³⁸. Pogląd ten, oparty przede wszystkim na relacji mistrza Wincentego Kadłubka,

³⁷ „[...] dum cum patris meis Mezchone et Boleslao Sylenziam ingressus conflictum in Modlcouic habuissem et cum fratre meo duce B(olezlauo) victoria potitus fuisssem”.

³⁸ B. Zientara, *Bolesław Wysoki – tułacz, repatriant, malkontent. Przyczynek do dziejów politycznych Polski XII wieku*, Przegł. Hist., 62, 1971, nr 3, s. 373, 378. O dobrowolnym wpuszczeniu bratanków na Śląsk przez Bolesława Kędzierzawego informuje mistrz Wincenty: *Magistri Vincentii dicti Kadlubek Chronica Polonorum*, s. 124–125.

obecny jest w naukowym dziejopisarstwie „od zawsze” i jest mocno ugruntowany. Można odnaleźć go we wszystkich rozprawach oraz podręcznikach, dawnych i współczesnych³⁹. Zbrojny powrót braci do ojcowizny wydaje się jednak bardzo prawdopodobny, a informacja pochodzi od samego Mieszka Płatonogiego. Szczegół, jakim jest wiadomość o zwycięstwie pod Modlikowicami, dodatkowo podnosi wiarygodność tego przekazu.

Należy jeszcze rozważyć, czy na pewno chodzi tu o konflikt zbrojny przy okazji powrotu synów Wygnańca do ojcowizny. Źródła polskie i niemieckie zgodnie podają, że powrót miał miejsce w 1163 r., wkrótce po śmierci najstarszego syna Bolesława Krzywoustego⁴⁰. W omawianej zapisce zwraca uwagę nieścisłość chronologiczna, bowiem według świadectwa księcia Mieszka kanonicy regularni już wtedy, niedługo po jego wkroczeniu na Śląsk i wygranej bitwie, posiadali kościół św. Wojciecha i od tego czasu nieprzerwanie go dzierżą, bez jakichkolwiek roszczeń ze strony trzech wymienionych biskupów. Pierwszym z nich był biskup Żyrosław II, który jednak rozpoczął swój pontyfikat dopiero w 1170 lub 1171 r., a więc w kilka lat po powrocie braci na Śląsk. Gdyby oczekiwać po źródle pełnej ścisłości, to wśród wrocławskich ordynariuszy powinien zostać jeszcze wymieniony biskup Walter z Malonne (1149–1169), który rządził diecezją w 1163 r. Teoretycznie, gdyby redaktor tekstu dochował niezwyklej staranności, to w katalogu biskupów wrocławskich mógł odnaleźć dokładne daty rządów poszczególnych biskupów, choć pozostaje pytaniem, czy rzeczywiście korzystał z katalogu i czy mógł znać dokładną datę roczną powrotu Mieszka Płatonogiego do ojczyzny (np. od samego księcia)?

Mistrz Wincenty Kadłubek podaje trudną w interpretacji wiadomość o innym konflikcie między Władysławowicami a ich stryjami, określanym w historiografii jako „wojna o grody”⁴¹. Oddając bractwom Śląsk, prynceps miał bowiem zachować dla siebie kontrolę nad najważniejszymi grodami czy też – jak się obecnie przyjmuje – nad niektórymi kasztelaniami. Korzystając z zaabsorbowania Bolesława Kędzierzawego innymi sprawami, bracia opanowali grody, a z tego powodu po pewnym czasie prynceps wystąpił przeciwko nim zbrojnie, ponosząc jednak porażkę⁴². Co do umiejscowienia w czasie owych wydarzeń w historiografii występują spore rozbieżności. Badacze przyjmują daty: 1163, 1165, 1166 i lata 1167–1168⁴³. Każda z powyższych propozycji umieszcza więc konflikt w okresie rządów biskupa Waltera. Niedawno Jerzy Rajman odniósł „wojnę o grody” do wydarzeń z 1172 r. Według krakowskiego historyka Bolesław Wysoki został wygnany z kraju nie przez zbuntowanych przeciw niemu Mieszka Płatonogiego i Jarosława, jak przyjmowała to dotychczasowa historiografia⁴⁴, przeciwko Bolesławowi miał bowiem wtedy wystąpić Mieszko Stary, od dłuższego czasu pchający pryncypsa Bolesława Kędzierzawego do wojny o odzyskanie śląskich grodów, Płatonogi zaś lojalnie wspierał brata w tym konflikcie⁴⁵. Przyjęcie takiej rekonstrukcji wydarzeń nie pozwala jednak łączyć informacji z omawianego tu źródła z „wojną o grody”, bo choć solidarna walka obu braci przeciw stryjom miałyby miejsce już za czasów biskupa Żyrosława, to konflikt nie zakończył się zwycięstwem pod Modlikowicami, ale klęską i wypędzeniem Bolesława Wysokiego. Należy więc uznać, że brak w zapisce biskupa Waltera z Malonne, a w konsekwencji występująca niezgodność chronologiczna, polegająca na skojarzeniu

³⁹ Zob. np. R. Grodecki, *Dzieje polityczne Śląska do roku 1290*, w: *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 1, Kraków 1933, s. 171–175; E. Randt, *Politische Geschichte bis zum Jahre 1327*, w: *Geschichte Schlesiens*, t. 1, wyd. 6, Stuttgart 2000 (wyd. 1: Breslau 1938); B. Zientara, *Bolesław Wysoki*, s. 373–374, 378; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 6/1, Warszawa 1985, s. 155; T. Jurek, E. Kizik, *Historia Polski do 1572*, Warszawa 2013, s. 111.

⁴⁰ N. Mika, *Mieszko*, s. 68–71.

⁴¹ *Magistri Vincentii dicti Kadłubek Chronica Polonorum*, s. 126.

⁴² Problem „wojny o grody” najpełniej omawia ostatnio J. Rajman, *Utworzenie księstw raciborskiego i opolskiego: z problematyki pierwszego podziału Śląska w drugiej połowie XII wieku*, „Wieki Stare i Nowe”, 3 (8), 2011, s. 63–71 (tam dalsza literatura); zob. też N. Mika, *Mieszko*, s. 71–74.

⁴³ J. Rajman, *Utworzenie księstw*, s. 65.

⁴⁴ B. Zientara, *Bolesław Wysoki*, s. 383–384; N. Mika, *Mieszko*, s. 75–76.

⁴⁵ J. Rajman, *Utworzenie księstw*, s. 71, 76–78. Należy zwrócić uwagę, że J. Rajman przyjmuje inną sekwencję wydarzeń, niż podana w *Kronice* Wincentego Kadłubka, wyznaczając „wojnę o grody” na czas po wyprawie pruskiej Bolesława Kędzierzawego z 1166 r., zamiast przed nią.

momentu powrotu Płatonogiego na Śląsk z pontyfikatem biskupa Żyrosława II⁴⁶, jest efektem prostej pomyłki. Najpewniej imiona biskupów podano z pamięci.

Odniesienie wiadomości o konflikcie zbrojnym i zwycięstwie pod Modlikowicami do „wojny o grody”, mającej miejsce jakiś czas – zapewne kilka lat – po powrocie synów Wygnańca do ojczyzny, wymagałoby w konsekwencji przyjęcia jeszcze jednego założenia. Ksiązę wyraźnie stwierdził bowiem, że wojna ze stryjami miała miejsce bezpośrednio po jego powrocie na Śląsk. Trzeba by więc uznać, że Mieszko Płatonogi wrócił do kraju później niż jego starszy brat. Wprawdzie źródła niemieckie odnotowują pod 1163 r. powrót samego Bolesława Wysokiego, ale źródła polskie mówią już o obu braciach⁴⁷. Ostatecznie należy więc uznać, że do wspomnianych w zapisce walk z Mieszkim Starym i Bolesławem Kędzierzawym doszło podczas powrotu Władysławowiców w 1163 r. Również położenie Modlikowic, gdzie doszło do starcia, bardziej pasuje do konfliktu z przybywającymi z cesarstwa na Śląsk księżętami niż do walki o grody śląskie. Trzeba tu jednak uczynić zastrzeżenie, że do bardzo dosłownej interpretacji tekstu źródła należy podchodzić z ostrożnością. Wydarzenia z 1163 r. są wspomniane z perspektywy niemal półwiecza, a Płatonogi w chwili składania świadectwa na rzecz zakonników (1207–1211) miał ok. 70 lat⁴⁸. Chronologia odległych wydarzeń mogła więc ulec zatarciu i pewnemu „spłaszczeniu”, a moment przybycia do kraju i późniejsza „wojna o grody”, o ile nie była ona zbyt odległa czasowo od powrotu na Śląsk, mogły się do siebie „zbliżyć” we wspomnieniach księcia.

Powyższe rozważania nad powiązaniem bitwy pod Modlikowicami z „wojną o grody” prowadzone były przy założeniu, że taka wojna rzeczywiście miała miejsce. Cała historiografia podąża w tej kwestii za dość enigmatycznym przekazem kroniki mistrza Wincentego, stawiając rozmaite, bardzo rozbieżne hipotezy. Bliższe przyjrzenie się całej relacji Kadłubka o powrocie Władysławowiców na Śląsk i będącej jego konsekwencją „wojnie o grody” skłania jednak do bardzo krytycznej oceny informacji z *Kroniki*. Dziejopis zapewnia, że Bolesław Kędzierzawy zezwolił na powrót bratanków powodowany krewniaczą miłością i „uprzejmymi” prośbami cesarza, bez groźby interwencji zbrojnej, bo „cesarz nie mógł [Bolesława – *M.D.K.*] pokonać”⁴⁹. Łatwo zauważyć, że Wincenty pośrednio potwierdził w ten sposób fakt wywierania presji przez Fryderyka Barbarosę, a poza tym wyraźnie widać nierzetelność kronikarza, który przemilczał wcześniejsze zhołdowanie Bolesława. Od początku jednak relacje między synami Wygnańca a pryncypsem układały się fatalnie. Pryncypsem bowiem z nadanej im dzielnicy „wyłączył niektóre grody dla większego zabezpieczenia [swego panowania – *tłum.*]”, co według Kadłubka stało się „powodem wielu nieszczęść i zarzewiem niepokojów”. Bratankowie domagali się też przywrócenia ich do pełni praw, a wkrótce siłą zajęli owe grody. Pryncypsem początkowo nie zareagował, ale naciskany przez „podżegaczy” rozpoczął wojnę przeciwko Władysławowicom. Prowadził ją jednak bez przekonania i ostatecznie bratankowie odnieśli zwycięstwo.

Historycy bardzo długo akceptowali przekaz Kadłubka, uznając, że pryncypsem zachował dla siebie władzę nad głównymi grodami. Według Benedykta Zientary Bolesław pozostawił sobie co najmniej Wrocław i Głogów⁵⁰. Janusz Bieniak słusznie jednak uznał, że musiało chodzić nie o same grody, ale o całe kasztelanie, wskazując na „naturalną całość naczelnego grodu i podlegającego mu terytorium”. Nie wierzył też, by oddany mógł zostać cały Śląsk bez głównych grodów, powodowałyby to bowiem „niewyobrażalne komplikacje administracyjne”⁵¹. Dodajmy, że długotrwałe utrzymywanie w odległych eksklawach silnych załóg w grodach wydaje się niemożliwe w ówczesnych realiach. W tej sytuacji należałoby przypuszczać, że chodziło o kasztelanie na obrzeżach Śląska, uszczuplające terytorium oddanej

⁴⁶ Ściśle rzecz biorąc, w zapisce nie ma mowy o powrocie Płatonogiego na Śląsk za pontyfikatu bpa Żyrosława, a jedynie stwierdzono tam, że Żyrosław i dwaj jego następcy nie zgłaszali pretensji do kościoła św. Wojciecha, ale taka interpretacja zapisu narzuca się w naturalny sposób.

⁴⁷ N. Mika, *Mieszko*, s. 68–71.

⁴⁸ Mieszko urodził się między 1132 a 1146, a zmarł w 1211 r.; K. Jasiński, *Rodowód Piastów*, s. 68.

⁴⁹ *Magistri Vincentii dicti Kadlubek Chronica Polonorum*, s. 124–125; tłum. za: Mistrz Wincenty (tzw. Kadłubek), *Kronika polska*, tłum. i oprac. B. Kürbis, Wrocław 1992, s. 169–171.

⁵⁰ B. Zientara, *Bolesław Wysoki*, s. 380–381.

⁵¹ J. Bieniak, *Polska elita*, s. 54 (przyp. 162), s. 20 (przyp. 44).

synom Wygnańca dzielnicy. Czy jednak Władysławowice, którzy ledwie przybyli na Śląsk, chcieliby ryzykować konflikt z potężnym pryncpsem dla peryferyjnych okręgów?

W sumie relacja mistrza Wincentego wydaje się mało przekonująca i pełna słabych punktów. Bez nadmiernie drobiazgowej analizy owego przekazu można dostrzec, że konflikt między Bolesławem Kędzierzawym i współdziałającym z nim Mieszkiem Starym a synami Władysława trwał nieustannie od momentu ich przybycia do ojczyzny. Najbardziej prawdopodobne wydaje się, że wnukowie Krzywoustego zbrojnie powrócili na Śląsk i pokonali stryjów. Lokalizacja miejsca bitwy sugeruje, że Władysławowice zmierzali od strony cesarstwa przez Legnicę do Wrocławia, ale drogę zagroziły im pod Modlikowicami oddziały pryncpasa i zostały tam pokonane⁵². Zwycięstwo pod Modlikowicami musiało być decydujące, skoro księżę Mieszko Płatonogi tak dobrze je zapamiętał i uczynił chronologicznym punktem odniesienia w swoim publicznym oświadczeniu na rzecz kanoników z klasztoru na Piasku. Niezbyt jasna opowieść Kadłubka może wynikać z nieznamości przebiegu wydarzeń, ale może też być świadomym tuszowaniem porażki Bolesława Kędzierzawego, tak samo jak kronikarz uczynił to w odniesieniu do stosunków pryncpasa z cesarzem. Przyjęcie powyższej wersji przebiegu wydarzeń nie musi wykluczać się z informacjami o układach zawartych między cesarzem a Bolesławem Kędzierzawym. Być może pomimo porozumienia z Fryderykiem Barbarosą synowie Krzywoustego postanowili podjąć próbę siłowego rozwiązania problemu z bratankami i postawienia niemieckiego władcy przed faktami dokonanymi, a może rozmowy z cesarzem zostały sfinalizowane już po zakończeniu walk.

Odkrycie, że powrót synów Władysława Wygnańca na Śląsk nie dokonał się na drodze pokojowej, ale został wywalczony przez nich siłą oręża i stał się możliwy dzięki pokonaniu stryjów pod Modlikowicami, jest niezwykle ważnym argumentem w dyskusji nad początkiem samodzielności politycznej Śląska. Wydaje się oczywiste, że w tej sytuacji Bolesław Wysoki od początku (od 1163 r.) nie uznawał zwierzchności krakowskiego pryncpasa.

Unknown document of Mieszko the Tanglefoot from 1207–1211. An armed return of the Władysław the Exile's sons to Silesia

Summary: A fifteenth-century codex from a Dominican monastery in Wrocław, now stored in the National Library of Russia in St Petersburg under the reference number Lat. I F 212, on folio 56v, contains a small collection of sources entered in the codex before 1481. Among the five texts, there is an unknown document (or a note) of Duke Mieszko the Tanglefoot. It is a record of a public declaration made by the duke that the church of St Adalbert (Wojciech) in Wrocław belongs to the Canons regular monastery of the Blessed Virgin Mary on Sand in Wrocław. When making the declaration, the duke mentioned that, upon his return to Silesia in 1163, there was a war between him and his elder brother Boleslaw the Tall and their uncles, the dukes ruling in Poland, Boleslaw the Curly and Mieszko the Old. The uncles were defeated at the Battle of Modlikowice. The document is undated, but it is easy to date it to 1201–1211, and most probably to 1207–1211. An analysis of the source's content makes it possible for us to conclude that the text is authentic, as the duke's title is correct, and other sources confirm all the persons and events mentioned in it. Only the information about the war of 1163 and the battle of Modlikowice is entirely new. The information about the war upon the return of the sons of Władysław the Exile to Silesia contradicts the opinions voiced in historiography thus far. It was believed, based on account of Master Wincenty Kadłubek's chronicle, that Bolesław the Tall and Mieszko the Tanglefoot returned to their homeland with the consent of the ruling duke, Bolesław the Curly, although under pressure from the Empire. The location of the battle site suggests that Władysław's sons left the Empire and headed towards Wrocław through Legnica, but near Modlikowice they were stopped by the ducal army, and thus the battle ensued.

⁵² W XIV w. Modlikowice leżały trochę na północ od szlaku z Niemiec do Legnicy; por. mapę głównych dróg handlowych na Śląsku w XIV w. w: J. Nowakowa, *Rozmieszczenie komór celnych i przebieg dróg handlowych na Śląsku do końca XIV wieku*, Wrocław 1951.

Nota o autorze: Marek Daniel Kowalski, dr hab., prof. UJ, profesor historii średniowiecznej na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W latach 2008–2018 był także zatrudniony w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN, w Zakładzie Badań Źródłoznawczych i Edytorstwa. Specjalizuje się w historii Kościoła średniowiecznego w Polsce (XIV–XV w.), kontaktach Polski ze Stolicą Apostolską, dyplomatyce i skarbowości papieskiej oraz źródłoznawstwie średniowiecznym. Jest autorem edycji źródeł proveniencji papieskiej z XIV i XV w.

Author: Marek Daniel Kowalski is a professor of medieval history at the Jagiellonian University in Cracow. In 2008–2018, he was also employed at the Tadeusz Manteuffel Institute of History, Polish Academy of Sciences, in the Department of Source Criticism and Editing. He specialises in the history of Polish medieval Church (14th–15th cc.), relationships between Poland and the Holy See, papal diplomatics, papal fiscal system, and medieval source studies. He is the editor of the documents of papal provenance (14th and 15th cc.).

Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego
ul. Gołębia 13
31-007 Kraków
e-mail: marek_daniel.kowalski@uj.edu.pl

Bibliografia

Źródła drukowane

Magistri Vincentii dicti Kadlubek Chronica Polonorum, wyd. M. Plezia, w: MPH s.n., t. 11, Cracoviae 1994
Schl. UB, t. 1, wyd. H. Appelt, Graz–Köln 1963

Opracowania

- Balcerzowa E., *XV-wieczne polonica w zbiorach Państwowej Biblioteki Publicznej im. Sałtykowa-Szczedrina w Leningradzie*, „*Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*”, 29, 1991, s. 5–33
- Gałuszka T., *Fragment „zaginionej kroniki dominikańskiej” w zbiorach Rosyjskiej Biblioteki Narodowej w Petersburgu*, *St. Źródł.*, 59, 2021, s. 11–24
- Jasiński K., *Rodowód Piastów śląskich*, cz. 1, wyd. 2, Kraków 2007
- Jurek T., *Zagadka biskupa wrocławskiego Roberta*, *Sobótka*, 45, 1990, nr 1, s. 1–11
- Kogut M., *Dzieje kanoników regularnych w Sobótce-Górcie do połowy XV wieku*, w: *Przemijanie i trwanie. Kanonicy Regularni Laterańscy w dawnej i współczesnej Polsce. Materiały z międzynarodowej konferencji zorganizowanej z okazji 600-lecia fundacji opactwa Bożego Ciała w Krakowie*, red. K. Łatak CRL, I. Makarczyk, [Kraków 2008], s. 153–180
- Kozłowska-Budkowa Z., *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, wyd. 2, Kraków 2006
- Mika N., *Mieszko, syn Władysława II Wygnańca, książę raciborski i pan Krakowa – dzielnicowy władca Polski*, Racibórz 2006
- Nowakowa J., *Rozmieszczenie komór celnych i przebieg dróg handlowych na Śląsku do końca XIV wieku*, Wrocław 1951
- Pobóg-Lenartowicz A., *Uposażenie i działalność gospodarcza klasztoru kanoników regularnych NMP na Piasku we Wrocławiu do początku XVI w.*, Opole 1994
- Rajman J., *Utworzenie księstw raciborskiego i opolskiego: z problematyki pierwszego podziału Śląska w drugiej połowie XII wieku*, „*Wiek Stare i Nowe*”, 3 (8), 2011, s. 59–88
- Rosik S., *Czy za pierwszych Piastów istniał „pagus Silensis”? O nowożytnej genezie dzisiejszych problemów interpretacyjno-translatorskich (na przykładzie badań nad wątkiem Ślęży w Kronice Thietmara)*, w: *Editiones sine fine*, t. 1, red. K. Kopiński, W. Mrozowicz, J. Tandecki, Toruń 2017, s. 91–98
- Rospond S., *Ślęza i jej derywaty*, „*Onomastica*”, 1, 1955, s. 7–40
- Wójcik M.L., *Dokumenty i kancelarie książąt opolsko-raciborskich do początków XIV wieku*, *Acta Universitatis Wratislaviensis*, t. 2170, *Historia*, t. 139, Wrocław 1999
- Zientara B., *Bolesław Wysoki – tulacz, repatriant, malkontent. Przyczynek do dziejów politycznych Polski XII wieku*, *Przegl. Hist.*, 62, 1971, nr 3, s. 367–396